

Sygn. akt I ACa 440/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Małgorzata Stanek (spr.)

Sędziowie SA Alicja Myszkowska

SA Anna Beniak

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa A. W. (1) i A. W. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 18 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 634/15

1. oddala apelację;

**2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej
w W. na rzecz:**

a) A. W. (1) kwotę 2.886,39 (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt osiem i 39/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

b) A. W. (2) kwotę 2.886,39 (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt osiem i 39/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 440/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2017 roku Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z powództwa A. W. (1) i A. W. (2) przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę, w punkcie 1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki A. W. (1) kwotę 80.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 I. 2014 roku do dnia zapłaty, w punkcie 2. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej W. na rzecz powoda A. W. (2): a) kwotę 62.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 I. 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia, b) kwotę 1.759,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 I. 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem kosztów pogrzebu, w punkcie 3. oddalił powództwo powodów w pozostałej części, w punkcie 4. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kaliszu: a) od pozwanego kwotę 7.640,80 złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, b) od powoda A. W. (2) kwotę 395,74 złotych tytułem części

nieuiszczonych kosztów sądowych, w punkcie 5. koszty procesu między stronami stosunkowo rozdzielil i z tego tytułu zasądzil od pozwanego na rzecz: a) powódki A. W. (1) kwotę 4.040,22 złotych; b) powoda A. W. (2) kwotę 1.574,79 złotych, - tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny. Istotne elementy stanu faktycznego przedstawiają się następująco.

W dniu 9 kwietnia 2013 roku około godziny 16.35 na drodze powiatowej R.- B. w rejonie skrzyżowania z drogą gminną do miejscowości S. kierujący samochodem ciężarowym marki P. (...) o numerze rej. (...) G. K. w trakcie wykonywania manewru omijania stojącego w rejonie skrzyżowania autobusu przewożącego dzieci ze szkoły marki R. o numerze rej. (...), którym kierował J. K., nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do potrącenia wybiegającej zza autobusu (...) -letniej Z. W. (1), która w wyniku doznanych obrażeń poniosła śmierć na miejscu. G. K. został oskarżony o to, że w dniu 9 kwietnia 2014 r. na drodze powiatowej R.- B. w okolicy skrzyżowania z drogą do miejscowości S. kierując samochodem marki P. (...) nr rej. (...) w kierunku miejscowości B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, iż wykonując manewr omijania z lewej strony stojącego częściowo na jezdni autobusu R. przewożącego zorganizowaną grupę dzieci, w czasie ich wysiadania nie zachował szczególnej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do zaistniałej sytuacji w ruchu drogowym w wyniku czego potrącił wychodzącą zza stojącego autobusu z jego prawej na lewą stronę przechodzącą przez jezdnię Z. W. (1) w następstwie czego doznała ona szeregu obrażeń ciała w tym stłuczenia pnia mózgu, w wyniku którego poniosła śmierć na miejscu tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

W dniu zdarzenia autobus jechał z dziećmi z miejscowości R. do S.. W miejscu gdzie zatrzymał się autobus nie był wyznaczonego przystanku autobusowego, nie było żadnego oznaczenia. Autobus szkolny posiadał widoczną tabliczkę, że jest to autobus przewożący dzieci. Kierowca wiozł dzieci z zajęć pozalekcyjnych, w autobusie nie było opiekuna. Kierowca otworzył przednie drzwi, wówczas wysiadła Z. W. (2), inne dzieci nie wysiadały, małaletnia pobiegła przed autobusem i wówczas doszło do zdarzenia. Przed zatrzymaniem kierowca autobusu obserwował czy jadą inne samochody a po zatrzymaniu autobusu obserwował sytuację w samochodzie.

G. K. kierujący samochodem P. (...), w dacie zdarzenia posiadał samochód ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) przez pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.

W dniu zdarzenia dzieci były zawożone na zajęcia dodatkowe w ramach projektu unijnego, finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego „Kurs na J.-wyrównywanie szans uczniów i uczennic”. Projekt przewidywał tylko odwożenie dzieci po zajęciach dodatkowych i nie uwzględniał opiekuna podczas odwożenia dzieci. Autobusy dowożące dzieci na zajęcia szkolne a także pozalekcyjne i dodatkowe zatrzymują się na terenie gminy J. tylko w miejscach gdzie występują przystanki komunikacji publicznej. W dniu 28 lutego 2014 roku Gminny Zespół (...) w J. zawarł umowę z firmą Usługi (...). Do obowiązków kierowcy należy dojazd na uzgodniony przystanek, następnie dzieci same wysiadają i odbierane są przez swoich rodziców. Dzieci powinny wychodzić przednim wyjściem z autobusu. Rodzice dzieci korzystających z przewozu podpisują regulamin, że odbierają dzieci od drzwi autobusu, dotyczy to zajęć szkolnych. Rodzice wiedzieli, że na zajęcia dodatkowe dzieci dowożone są bez opiekuna.

Kierujący pojazdem przewożącym zorganizowaną grupę dzieci jest obowiązany włączyć światła awaryjne podczas wsiadania lub wysiadania dzieci lub młodzieży. Autobus oznacza się z przodu i z tyłu kwadratowymi tablicami barwy żółtej z symbolami barwy czarnej. Kierowca autobusu decydując się na wypuszczenie z pojazdu 7 - letniego dziecka bez opieki na zewnątrz pojazdu, powinien sprawdzić sytuację przed pojazdem i za pojazdem w lusterkach wstecznych. W sytuacji zauważenia nadjeżdżającego pojazdu z dużą prędkością i braku oznak jej zmniejszania, kierujący autobusem powinien zrezygnować z wypuszczenia dziecka bezpośrednio w chwili przed jego przejazdem. Wypuszczenie dziecka w chwili tuż przed nadjeżdżającym samochodem P. (...) stanowiło potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pomiędzy zachowaniem kierowcy autobusu a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek przyczynowo-skutkowy.

Małoletnia Z. W. (1) przemieszczając się po jezdni zza stojącego częściowo na jezdni autobusu R., w bezpośredniej odległości od nadjeżdżającego samochodu P. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego i zaistnienie przedmiotowego wypadku drogowego. Pomiędzy zachowaniem Z. W. (1) a zaistniałym wypadkiem zachodzi bezpośredni związek przyczynowo- skutkowy polegający na naruszeniu obowiązujących przepisów kodeksu drogowego przez pokrzywdzoną, który doprowadził do spowodowania wypadku.

Prędkość poruszania się samochodu P. (...) kierowanego przez G. K., w chwili powstania stanu zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego można oszacować na nie niższą niż 70 km/h. Kierujący pojazdem zobowiązany był do zachowania szczególnej ostrożności przejeżdżając obok stojącego częściowo na jezdni autobusu R., który wysadzał przewożone dzieci. G. K. miał kategoryczny obowiązek zmniejszyć prędkość do wartości pozwalającej na zatrzymanie samochodu P. (...) w sytuacji nagłego pojawienia się wysiadającego dziecka na jezdnię. G. K. miał świadomość występowania zagrożenia i przesłanek do jego wystąpienia, gdyż zbliżał się do autobusu, który posiadał czytelne i łatwo rozpoznawalne oznakowanie informujące o przewożeniu dzieci i młodzieży do 18 lat. W takiej sytuacji zasada ograniczonego zaufania musiała się zmienić w pełen brak zaufania. Oznacza to, że kierujący powinien zwiększyć ostrożność i być przygotowany na nieoczekiwany rozwój wydarzeń, na nieoczekiwane pojawienie się na jezdni dziecka. Kierujący samochodem P. (...) G. K. wykonując manewr omijania z lewej strony stojącego częściowo na jezdni autobusu R. z tablicą (...) zaniechał dostosowania prędkości jazdy do zaistniałej sytuacji w ruchu drogowym, poruszał się niezgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym, poprzez co stworzył bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu drogowego i przyczynił się do zaistnienia opiniowanego wypadku drogowego. Pomiędzy zachowaniem i postępowaniem kierującego samochodem P. (...) G. K. a zaistniałym wypadkiem zachodzi bezpośredni związek przyczynowo- skutkowy polegający na naruszeniu obowiązujących przepisów kodeksu drogowego który doprowadził do przyczynienia się zaistnienia wypadku.

Poszkodowana Z. W. (1) w chwili zdarzenia miała 7 lat, była uczennicą pierwszej klasy, dojeżdżała autobusem szkolnym z S. do miejscowości R. na zajęcia pozalekcyjne. Małoletnia Z. była dzieckiem zdolnym, nie stwarzała problemów wychowawczych. Do szkoły jeździła autobusem szkolnym, była zaprowadzana na przystanek i odbierana przez osobę dorosłą. Zawsze była pod opieką dorosłej osoby, sama nie wychodziła z domu. Mieszkała z rodzicami i rodzeństwem starszym bratem lat 13 i młodszą siostrą lat 3 oraz z dziadkami.

Po wypadku powodowie byli załamani, zamknęli się w sobie, izolowali się od otoczenia. Powódka po zdarzeniu podjęła leczenie psychiatryczne, które nadal kontynuuje i przyjmuje lekarstwa od psychiatry. Przez miesiąc po zdarzeniu powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powodowie bardzo często wspominają córkę, odwiedzają jej grób.

Powódka A. W. (1) w wyniku przeżytej tragicznej śmierci córki Z. doznała silnego stresu i wystąpiły u niej objawy zaburzeń adaptacyjnych (lękowo- depresyjnych) z powodu których podjęła leczenie psychiatryczne, które trwa nadal.

W chwili obecnej ujawnia nadal objawy depresyjne ale o łagodnym nasileniu, skłonna do neurotycznych myśli, które zagłusza aktywnością. Okresowo powraca do poszukiwania przyczyn, winy. Ujawnia trudności z przeżywaniem radości. Nadal pozostaje w ostatniej fazie żałoby, przystosowywania się do życia bez córki. Wiąż emocjonalna powódki z córką była bliska. Istnieją wskazania do terapii psychologicznej ukierunkowanej na akceptację rzeczywistości i prawa do cieszenia się życiem po tej tragicznej sytuacji oraz radzenie sobie z myślami neurotycznymi. Doznała długotrwałych konsekwencji psychicznych przeżytej sytuacji. Czas powinien sprzyjać coraz lepszemu radzeniu sobie z emocjami i ich wyciszaniu.

Powód A. W. (2) w wyniku przeżytej tragicznej śmierci córki Z. doznała silnego stresu, który spowodował w przebiegu żałoby zaburzenia adaptacyjne. Ze względu na dobro pozostałych dzieci, odpowiedzialność za rodzinę starał się kontrolować emocje, tłumić emocje, co w konsekwencji powodowało objawy napięciowe, zaburzenia snu, koncentracji uwagi, nadmiar myśli i lęk o rodzinę oraz trudności z akceptacją tragicznej utraty, poczucie nierzeczywistości. Największe nasilenie objawów trwało około 6-8 miesięcy a następnie zmniejszało się przez kolejne 6 miesięcy. Długotrwałe śmierć córki Z. spłyciła u powoda przeżywanie codziennych radości, obniżyła potrzebę aktywności zewnętrznej, kontaktów z innymi ludźmi również przez osłabienie pozytywnej energii, osłabienie pewności siebie i

wystąpiły u powoda objawy zaburzeń adaptacyjnych. Więż emocjonalna powoda z córką była bliska. W chwili obecnej powód nie prezentuje zaburzeń emocjonalnych. Życiowo funkcjonuje w rolach prawidłowo. Nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej choć nadal ponosi w mniejszym natężeniu długotrwałe konsekwencje przeżytej sytuacji oraz nasilenie smutku szczególnie w okresach uroczystości rodzinnych. Taki stan może trwać wiele lat. Czas powinien sprzyjać łagodzeniu objawów smutku, niepokoju o przyszłość.

Powódka A. W. (1) ma przedłużoną reakcję depresyjną. Stwierdzone zaburzenia, objawiające się przewlekłe obniżonym nastrojem, spadkiem energii, zaburzeniami w reakcjach społecznych, zaburzeniami rytmów dobowych, myślami i ruminacjami natrętnymi dotyczącymi zmarłej, były spowodowane tragiczną śmiercią córki. Utrzymujące się objawy wykraczają poza ramy fizjologicznego procesu żałoby i wynikają z osobowości badanej, jej problemów z radzeniem sobie w sytuacjach ekstremalnych oraz ograniczonymi zasobami adaptacyjnymi. Stwierdzone zaburzenia mają charakter długotrwały i negatywnie wpływają na funkcjonowanie powódki. Istotne kliniczne objawy chorobowe pojawiły się bezpośrednio po traumatycznym wydarzeniu życiowym i utrzymują się do dnia dzisiejszego, choć po około roku od traumy ich nasilenie zmniejszyło się.

Stwierdzone objawy chorobowe miały charakter reaktywny, związane były ze znacznym cierpieniem i bólem spowodowanym utratą córki, jednakże zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2002 r. Nr 234, poz. 1974) nie ma podstaw do stwierdzenia u powódki, procentowego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka wymaga dalszego systematycznego leczenia psychiatrycznego oraz podjęcia terapii psychologicznej, co z dużym prawdopodobieństwem może pomóc w poprawie jej komfortu życia i zakończeniu procesu żałoby. Mimo leczenia rokowanie co do przyszłości jest niepewne.

Powód A. W. (2) ma stwierdzone zaburzenia adaptacyjne. Nasilone objawy występowały przejściowo i miały umiarkowany charakter. Bezpośrednio po przebytych wypadku pojawił się u powoda obniżony nastrój, nieuzasadnione poczucie winy, apatia, zaburzenia snu i koncentracji uwagi, „ciągłe wspomnienia” dotyczące śmierci córki. Istotne kliniczne objawy chorobowe trwały około pół roku po zdarzeniu a następnie uległy stopniowemu zmniejszaniu się. Rokowanie na przyszłość jest dobre, jednakże przeżyta trauma spowodowała u powoda zmiany w jego życiu codziennym i zawodowym a także zmianę stylu i trybu życia.

Stwierdzone objawy chorobowe miały charakter reaktywny, jednakże zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2002 r. Nr 234, poz. 1974) nie ma podstaw do stwierdzenia u powoda procentowego długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Pismem z dnia 16 czerwca 2014 r. powodowie wezwali pozwanego do wypłaty na ich rzecz kwoty po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia a ponadto na rzecz powoda kwoty 4.927 zł tytułem kosztów pogrzebu.

Decyzją z dnia 7 sierpnia 2014 roku pozwany przyznał powodom po 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć dziecka i przy przyjęciu 50 % przyczynienia wypłacił powodom po 10.000 złotych na rzecz każdego z nich. Ponadto przyznano powodowi koszty pogrzebu w kwocie 4.398 złotych i przy przyjęciu przyczynienia 50% wypłacono powodowi kwotę 2.199 złotych.

Obecnie powodowie mieszkają z dwójką małoletnich dzieci oraz rodzicami powoda. Powódka pracuje w firmie logistycznej w B. i zarabia 2000 zł miesięcznie, powód pracuje w (...) Fabryce (...) w J. i zarabia 2000 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność pozwanego G. Towarzystwa (...) z siedzibą w W. wynika z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego G. K. zawartej przez wymienionego pozwanego.

Sąd I instancji stwierdził, że w przedmiotowej sporna była wysokość kwoty zadośćuczynienia z tytułu krzywdy powodów oraz zasadność i wysokość kosztów pogrzebu, a także przyczynienie się małoletniej Z. W. (1) do zaistniałego zdarzenia. Sąd Okręgowy odwołał się do treści: art. 822 k.c., art. 436 k.c., art. 361 k.c., art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 34 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd I instancji uznał, że W przedmiotowej sprawie sporna była wysokość kwoty zadośćuczynienia z tytułu krzywdy powodów oraz zasadność i wysokość kosztów pogrzebu a także przyczynienie się małoletniej Z. W. (1) do zaistniałego zdarzenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany podniósł zarzut przyczynienia się małoletniej Z. W. (1) do powstania szkody i dokonując likwidacji szkody przyjął przyczynienie się poszkodowanej do powstania szkody w wysokości 50 % i w takim zakresie pozwany pomniejszył przyznane powodom świadczenia.

Biorąc pod uwagę zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków z której jednoznacznie wynika, którzy uczestnicy przyczynili się do zaistnienia zdarzenia, należy zauważyć, iż kierujący samochodem P. (...) G. K. wykonując manewr omijania z lewej strony stojącego częściowo na jezdni autobusu R. z tablica (...) zaniechał dostosowania prędkości jazdy do zaistniałej sytuacji w ruchu drogowym, poruszał się niezgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym, poprzez co stworzył bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu drogowego i przyczynił się do zaistnienia opiniowanego wypadku drogowego. Pomiędzy zachowaniem i postępowaniem kierującego samochodem P. (...) G. K. a zaistniałym wypadkiem zachodzi bezpośredni związek przyczynowo- skutkowy polegający na naruszeniu obowiązujących przepisów kodeksu drogowego który doprowadził do przyczynienia się zaistnienia wypadku.

Kierowca autobusu decydując się na wypuszczenie z pojazdu 7 - letniego dziecka bez opieki na zewnątrz pojazdu, powinien sprawdzić sytuację przed pojazdem i za pojazdem w lusterkach wstecznych. W sytuacji zauważenia nadjeżdżającego pojazdu z dużą prędkością i braku oznak jej zmniejszania, kierujący autobusem powinien zrezygnować z wypuszczenia dziecka bezpośrednio w chwili przed jego przejazdem. Wypuszczenie dziecka w chwili tuż przed nadjeżdżającym samochodem P. (...) stanowiło potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pomiędzy zachowaniem kierowcy autobusu a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek przyczynowo- skutkowy.

Małoletnia Z. W. (1) przemieszczając się po jezdni z za stojącego częściowo na jezdni autobusu R., w bezpośredniej odległości od nadjeżdżającego samochodu P. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego i zaistnienie przedmiotowego wypadku drogowego. Pomiędzy zachowaniem Z. W. (1) a zaistniałym wypadkiem zachodzi bezpośredni związek przyczynowo - skutkowy polegający na naruszeniu obowiązujących przepisów kodeksu drogowego przez pokrzywdzoną, który doprowadził do spowodowania wypadku.

Odnosząc się do treści art. 426 k.c. wskazał, że przepis ten wyłącza odpowiedzialność osoby poniżej 13 - go roku życia za wyrządzoną szkodę. Jeśli taki małoletni przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia może zostać zmniejszony stosowanie do okoliczności, do których, wobec wyłączenia winy, zalicza się ocena zachowania dziecka według miernika obiektywnej prawidłowości zachowania.

Zachowanie małoletniej spowodowało zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego i zaistnienie przedmiotowego wypadku drogowego. Wybiegnięcie na jezdnię z za przeszkody i brak upewnienia się czy z naprzeciwka nie nadjeżdża żaden pojazd było nieprawidłowe. Od dziecka 7- letniego trudno jednak wymagać bezwzględnego rozsądnego zachowania w każdej sytuacji, tym bardziej, że jak podawali rodzice małoletnia zawsze pozostawała pod opieką dorosłej osoby. Obiektywnie zachowanie małoletniej było nieprawidłowe i niezgodne z zasadami ruchu drogowego. Mając więc na względzie, że zachowanie małoletniej spowodowało zaistnienie wypadku drogowego, Sąd uznał za konieczne z tego powodu przyjęcie przyczynienia małoletniego dziecka i zmniejszenie wysokości zgłoszonych w przedmiotowej sprawie roszczeń o 10%.

Sąd I instancji przyjął, że zmarła Z. W. (1) była córką powodów a zatem powodowie należą do kręgu osób najbliższych dla zmarłej w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Powodów łączyła z córką bardzo silna więź rodzinna i uczuciowa, co wynika z zeznań nie tylko powodów, ale i zeznań świadków a także z wydanych w sprawie opinii.

W ramach roszczenia z art. 446 § 4 k.c. kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Realizacja tego roszczenia ma pomóc dostosować się najbliższym członkom rodziny zmarłego do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Do okoliczności wpływających na wysokość tego świadczenia zaliczyć z pewnością należy dramatyzm przeżyć u osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

W ocenie Sądu Okręgowego przepis art. 446 § 4 k.c. nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. Osoby, którym prawo przyznaje to roszczenie nie doznają uszkodzenia ciała, a śmierć osoby bliskiej często nie łączy się z rozstrojem zdrowia. To, co charakteryzuje osoby uprawnione do uzyskania zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu to cierpienie, którego zakres pozostaje poza możliwościami dowodowymi. Aktualny stan wiedzy medycznej nie pozwala, bowiem na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania. Skoro do świadczenia takiego mają prawo wyłącznie członkowie najbliższej rodziny to usprawiedliwionym pozostaje wniosek, że zadośćuczynienie ma kompensować nie tylko doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przed wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga kompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie.

Przy ocenie wysokości zgłoszonych przez powodów roszczeń o wyrównanie krzywdy Sąd I instancji miał, na uwadze, że w dotychczasowym orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra. Z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego z art. 446 § 4 k.c. powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną ochronę w porównaniu z innymi dobrami.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulegało, zatem wątpliwości, że o wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. powinny decydować głównie kryteria zobiektywizowane, jako że służy ono naprawieniu szkody powstałej w sferze przeżyć psychicznych poszkodowanego, w więc dotyczącej szeroko rozumianych dóbr osobistych. Dlatego też istotnym i łatwo uchwytym elementem wpływającym na tę postać kompensaty jest stopień pokrewieństwa łączący osobę bliską ze zmarłym, charakter tych relacji, rola jaką zmarły pełnił w rodzinie, wiek zmarłego oraz osoby bliskiej.

Sąd I instancji przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazał, że szczególnie traumatycznym przeżyciem dla powodów była utrata małoletniego dziecka, wiąże się ona z bólem, poczuciem krzywdy i zawiedzionych nadziei. Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, że śmierć poszkodowanej spowodowała u powodów zaburzenia emocjonalne polegające głównie na silnym odczuwaniu lęku i niepokoju, zakłóceniach w fazach snu, aktywności, przeżywaniu okresów obniżonego nastroju i apatii, a także na myślach dotyczących zmarłej. Utrudniało to funkcjonowanie społeczne, powodowie zamknęli się w sobie, unikali kontaktów z innymi osobami. Sąd wziął pod uwagę, iż powódka przed zdarzeniem nie korzystała w ogóle z terapii psychologicznej i z pomocy psychiatrycznej a od zdarzenia jest pod stałą opieką psychiatry.

Powódka A. W. (1) w wyniku przeżytej tragicznej śmierci córki Z. doznała silnego stresu i wystąpiły u niej objawy zaburzeń adaptacyjnych (lękowo- depresyjnych) z powodu których podjęła leczenie psychiatryczne, które trwa nadal.

W chwili obecnej ujawnia nadal objawy depresyjne ale o łagodnym nasileniu, skłonna do neurotycznych myśli, które zagłusza aktywnością. Okresowo powraca do poszukiwania przyczyn, winy. Ujawnia trudności z przeżywaniem radości. Nadal pozostaje w ostatniej fazie żałoby, przystosowywania się do życia bez córki. Więż emocjonalna powódki

z córką była bliska. Istnieją wskazania do terapii psychologicznej ukierunkowanej na akceptację rzeczywistości i prawa do cieszenia się życiem po tej tragicznej sytuacji oraz radzenie sobie z myślami neurotycznymi. Powódka doznała długotrwałych konsekwencji psychicznych przeżytej sytuacji. Sąd uwzględnił, że taki sposób funkcjonowania emocjonalnego i społecznego powódki utrzymuje się do dnia dzisiejszego choć w zmniejszonym nasileniu.

Odnośnie powoda A. W. (2) należy zauważyć, iż powód nie podjął leczenia a nasilone objawy występowały przejściowo i miały umiarkowany charakter. Bezpośrednio po przebytych wypadku pojawił się u powoda obniżony nastrój, nieuzasadnione poczucie winy, apatia, zaburzenia snu i koncentracji uwagi, „ciągłe wspomnienia” dotyczące śmierci córki. Istotne kliniczne objawy chorobowe trwały około pół roku po zdarzeniu a następnie uległy stopniowemu zmniejszaniu się. Rokowanie na przyszłość jest dobre, jednakże przeżyta trauma spowodowała u powoda zmiany w jego życiu codziennym i zawodowym a także zmianę stylu i trybu życia. Powód ze względu na dobro pozostałych dzieci, odpowiedzialność za rodzinę starał się kontrolować emocje, co w konsekwencji powodowało objawy napięciowe, zaburzenia snu, koncentracji uwagi, nadmiar myśli i lęk o rodzinę oraz trudności z akceptacją tragicznej utraty, poczucie nierzeczywistości. Największe nasilenie objawów trwało około 6-8 miesięcy a następnie w zmniejszało się przez kolejne 6 miesięcy. Długotrwałe śmierć córki Z. spłyciła u powoda przeżywanie codziennych radości, obniżyła potrzebę aktywności zewnętrznej, kontaktów z innymi ludźmi również przez osłabienie pozytywnej energii, osłabienie pewności siebie doprowadzając do zaburzeń adaptacyjnych. Więż emocjonalna powoda z córką była bliska. W chwili obecnej powód nie prezentuje zaburzeń emocjonalnych. Życiowo funkcjonuje w rolach prawidłowo. Nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej choć nadal ponosi w mniejszym natężeniu długotrwałe konsekwencje przeżytej sytuacji oraz nasilenie smutku szczególnie w okresach uroczystości rodzinnych. Taki stan może trwać wiele lat. Czas powinien sprzyjać łagodzeniu objawów smutku, niepokoju o przyszłość.

Mając te wszystkie okoliczności na uwadze Sąd I instancji uwzględnił powództwo przy przyjęciu, że właściwa kwotą zadośćuczynienia należnego powódce A. W. (1) za śmierć córki będzie kwota 100.000 zł. a odnośnie powoda A. W. (2) kwota 80.000 zł. Powyższe kwoty w świetle okoliczności sprawy będą stanowiły dla powodów ekonomicznie odczuwalną wartość. Mając na uwadze fakt, że pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił powódce z tytułu zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł, oraz mając na uwadze przyczynienie się małoletniej do zdarzenia w wymiarze 10%, Sąd zasądził na rzecz powódki A. W. (1) kwotę 80.000 zł. (100.000 zł - 10.000 zł (10% przyczynienie) - 10.000 zł (wypłacone przez pozwanego) = 80.000 zł.) - pkt 1 wyroku.

Na rzecz powoda zasadne było zasądzenie zadośćuczynienia kwotę 62.000 zł (80.000 zł - 8.000 zł (10% przyczynienie) - 10.000 zł (wypłacone przez pozwanego) = 62.000 zł.) - punkt 2 a) wyroku.

Żądanie zapłaty kosztów pogrzebu, nie było sporne między stronami - wyniosły kwotę 4.398 zł oraz, a pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 2.199 zł. Przy przyjęciu 10% przyczynienia oraz pomniejszenia o wypłaconą z tego tytułu kwotę 2.199 zł, zasadne było zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1.759,20 zł tytułem części kosztów pogrzebu. (4398 zł - 439,80 zł (10% przyczynienie) - 2199 zł (wypłacone przez pozwanego) = 1.759,20 zł.) - punkt 2 b) wyroku.

O odsetkach od powyższych roszczeń powodów, orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Pismem z dnia 16 czerwca 2014 r. powodowie sprecyzowali wysokość dochodzonych od pozwanego żądań w zakresie zadośćuczynienia i kosztów pogrzebu. Jak wynika z decyzji pozwanego z dnia 7 sierpnia 2014 r. zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 20 czerwca 2014 r. a zatem 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie na zapłatę świadczenia upływało w dniu 20 I. 2014 r., co skutkuje, że odsetki stały się wymagalne od dnia następnego tj. 21 I. 2014 r. Mając na uwadze powyższe zasądzone odsetki zgodnie z żądaniem powodów od dnia 24 I. 2014 roku.

W punkcie 3 sentencji wyroku oddalono powództwo w zakresie przekraczającym zasądzone sumy uznając, że pozostałe kwoty żadanego zadośćuczynienia i zwrotu kosztów pogrzebu byłyby zbyt wygórowane i nie adekwatne to stopnia pokrzywdzenia powodów.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 I. 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.).

Koszty opłaty od pozwu odnośnie powódki wynosiły kwotę 4.500 zł a odnośnie powoda kwotę 4.610 zł, koszty opinii biegłego S. G. kwotę 1494,33 zł, koszty opinii psychologa E. T. kwotę 660 zł, koszty opinii psychiatry M. G. kwotę 856,22 zł, łącznie kwota 3.010,55 zł.

Powodowie uiszcili część opłaty sądowej od pozwu po 1000 zł każdy z nich oraz zaliczkę na biegłego w kwocie 1000 zł. (każdy z powodów po 1500 zł).

Pozwany uiszczył zaliczkę na biegłego w kwocie 1000 zł oraz zaliczkę na koszty świadka 84 zł., łącznie 1084 zł (po 542 zł na każdego z powodów).

Powódka- koszty sądowe wynoszą kwotę 6005,27 zł (4500 zł (opłata od pozwu) + 1505,27 zł (połowa kosztów opinii wydanych w sprawie) = 6005,27 zł). Powód - koszty sądowe wynoszą kwotę 6.115,27 zł (4610 zł (opłata od pozwu) + 1505,27 zł (połowa kosztów opinii wydanych w sprawie) = 6115,27 zł) Powódka A. W. (1) wygrała sprawę w 89 %, a pozwany w 11% a zatem pozwany powinien uiszczyć koszty sądowe w kwocie 5.344,70 zł a powódka w kwocie 660,57 zł. Powódka uiszczyła opłatę sądową od pozwu w kwocie 1000 zł oraz 500 zł zaliczki na biegłego a zatem powódce przysługuje zwrot kosztów sądowych w kwocie 839,43 zł. (1500 zł - 660,57 zł = 839,43 zł) Pozwany ma do zapłacenia powódce kwotę 839,43 zł a ponadto na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.963,27 zł (5344,70 zł - 839,43 zł - 542 zł (połowa uiszczonych zaliczek na opinie) = 3.963,27 zł)

Powód A. W. (2) wygrał sprawę w 69% a pozwany w 31 % a zatem pozwany powinien uiszczyć koszty sądowe w kwocie 4.219,53 zł a powód w kwocie 1.895,74 zł. Powód uiszczył opłatę sądową w kwocie 1000 zł oraz kwotę 500 zł zaliczki na biegłego a zatem powód powinien zapłacić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 395,74 zł (1.895,74 zł - 1.500 zł = 395,74 zł) - pkt 4b wyroku.

Natomiast pozwany powinien zapłacić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.677, 53 zł (4.219,53 zł - 542 zł (połowa uiszczonych zaliczek na opinie) = 3.677,53 zł.

Zatem pozwany ma do zapłacenia na rzecz Skarbu Państwa łącznie odnośnie powodów kwotę 7.640,80 zł (3.963,27 zł + 3.677,53 zł = 7.640,80 zł) - pkt. 4a) wyroku.

W zakresie rozliczenia kosztów zastępstwa procesowego powódki przyjęto wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty dojazdu pełnomocnika w kwocie 478,08 zł (połowa kosztów dojazdu 4 x 255,75 zł= 956,16 zł), łącznie kwota 4.095,08 zł. i odnośnie powoda taka sama kwota 4.095, 08 zł (3.600 zł+ 17 zł+ 478,08 zł = 4.095,08 zł) tytułem kosztów pełnomocnika.

Koszty zastępstwa procesowego pozwanego obejmują wynagrodzenie w kwocie po 3.600 zł odnośnie każdego z powodów, opłata od pełnomocnictwa 17 zł oraz koszty dojazdu pełnomocnika w kwocie 835,80 zł (4 x 208,95 zł = 835,80 zł), łącznie 8.069,80 zł, czyli odnośnie każdego z powodów po 4.034,90 zł.

Powódka wygrała sprawę w 89%, a pozwany w 11%, a zatem powódce należy się kwota 3.644,62 zł (4.095,08 zł x 89% =3.644,62 zł), a pozwanemu kwota 443,83 zł (4.034,90 x 11% = 443,83 zł). Po potrąceniu tych kwot powódce przysługuje tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwota 3.200,79 zł (3.644,62 zł - 443,83 zł = 3.200,79 zł). Zatem powódce przysługiwało tytułem kosztów procesu łącznie kwota 4.040,22 zł (3.200,79 zł część kosztów zastępstwa procesowego + 839,43 zł część kosztów sądowych = 4.040,22 zł) i taką kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powódki. - pkt. 5 a) wyroku.

Powód wygrał sprawę w 69% a pozwany w 31% a zatem powodowi należy się kwota 2.825,60 zł (4.095,08 zł x 69% =2.825,60 zł a pozwanemu kwota 1.250,81 zł ((...),90 x 31% =1.250,81 zł). Po potrąceniu tych kwot powodowi

przysługuje tytułem kosztów zastępstwa procesowego kwota 1.574,79 zł (2.825,60 - 1.250,81 = 1.574,79 zł) i taka kwota została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda w pkt. 5b) wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części to jest:

- w zakresie punktu 1 co do kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.07.2014 r. do dnia zapłaty,

- w zakresie punktu 2 podpunkt a) co do kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.07.2014 r. do dnia zapłaty,

- w zakresie punktu 2 podpunkt b) co do kwoty 879,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.07.2014 r. do dnia zapłaty,

- w zakresie punktu 4 i 5 rozstrzygających o kosztach w całości.

Skarżący zarzucił:

I. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. w zw. z art. 13 ust. 3, art. 14 pkt 1 ppkt a i b oraz art. 43 ust. 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie, iż w przypadku przyczynienia się poszkodowanego do szkody umniejszenie odszkodowania i zadośćuczynienia dla osób pośrednio poszkodowanych nie może mieć charakteru symbolicznego, powinno odpowiadać rzeczywistemu zakresowi nieprawidłowości zaistniałych po stronie poszkodowanego, w konkretnych okolicznościach, które to nieprawidłowości w sprawie niniejszej miały charakter oczywisty i rażący, co uzasadnia umniejszenie zadośćuczynienia i odszkodowania o 30% nie zaś jedynie o 10% jak uznał Sąd I instancji,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozpatrzenie całości zebranego materiału dowodowego oraz wyprowadzenie logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez siebie okoliczności poprzez:

- uznanie, iż w okolicznościach sprawy, mimo znacznego przyczynienia się małoletniej do wypadku, nie zachodziły przesłanki umniejszenia żądanych przez powodów kwot o więcej niż 10%, podczas gdy z uwagi na stopień rozeznania i rozwoju małoletniej Z. W. (1), jej wiek oraz podjęte przez rodziców działania wychowawczo-edukacyjne miała ona wystarczającą wiedzę co do zasad ruchu drogowego, w tym co do sposobu przekraczania jezdni, wiedziała jak powinna zachować się po wyjściu z autobusu, a zatem miała tym samym możliwość dokonania prawidłowej oceny zagrożenia na drodze, a w konsekwencji uniknięcia wypadku, mimo tego jednak, nie rozglądając się wkroczyła bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd,

- pominięcie, iż naruszenie przez małoletnią zasad ruchu drogowego miało charakter oczywisty i rażący, małoletnia zaś ze względu na stopień jej rozwoju i posiadaną wiedzę mogła i powinna zachować się w sposób zgodny z zasadami ruchu drogowego, gdyż zgodnie z zeznaniami świadków była nauczona zachowania się na drodze,

- błędne założenie, iż z uwagi na fakt poruszania się przez małoletnią po drodze każdorazowo w obecności osoby dorosłej, nie miała ona wystarczającego rozeznania co do grożącego jej na drodze niebezpieczeństwa i nie miała możliwości prawidłowego zachowania się, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że małoletnia była przez rodziców nauczona zasad ruchu drogowego jak też zasad odbierania jej z autobusu,

III. naruszenie prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odpowiednią w rozumieniu tego przepisu sumę zadośćuczynienia dla powoda A. W. (2) stanowi wyjściowo (bez przyczynienia i wypłat na etapie przedprocesowym) kwota 80.000,00 zł, podczas gdy sumą spełniającą kryterium odpowiedniości jest wyjściowo (bez przyczynienia i wypłat na etapie przed procesowym) kwota 60.000,00 zł,

IV. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozpatrzenie całości zebranego materiału dowodowego oraz wyprowadzenie logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez siebie okoliczności

i uznanie, że u powoda A. W. (2) po śmierci córki wystąpiły skutki psychiczne i emocjonalne powodujące powstanie krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w wyjściowej (bez przyczynienia i wypłat na etapie przedprocesowym) kwocie 80.000 zł, podczas gdy wnioski takie nie mogą być wyprowadzone z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań świadków, przesłuchania powoda oraz opinii biegłej psycholog i biegłego psychiatry.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku w części tj.:

- w punkcie 1. w części poprzez oddalenie powództwa w stosunku do powódki A. W. (1) w zaskarżonym zakresie (co do kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.07.2014 r. do dnia zapłaty),

- w punkcie 2. ppkt a) poprzez oddalenie powództwa w stosunku do powoda A. W. (2) w zaskarżonym zakresie (co do kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.07.2014 r. do dnia zapłaty),

- w punkcie 2. ppkt b) poprzez oddalenie powództwa w stosunku do powoda A. W. (2) w zaskarżonym zakresie (co do kwoty 879,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.07.2014 r. do dnia zapłaty),

- w punktach 4. i 5. poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu w 1 instancji i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego stosownie do wyniku procesu, według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz poprzez stosunkowe rozdzielenie nieuiszczonych kosztów sądowych w 1 instancji i zasądzenie tych kosztów na rzecz SP stosownie do wyniku procesu, według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem I instancji, ponadto wniósł o zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z aktualnej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia psychiatrycznego powódki ad 1 A. W. (1) – na okoliczność aktualnego stanu zdrowia psychicznego powódki ad 1 w związku z wypadkiem komunikacyjnym, wskutek którego śmierć poniosła małaletnia córka powódki ad 1, rozmiaru krzywdy powódki oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyroku Sądu Rejonowego w Jarocinie II Wydział Karny z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt II K 148/15 wraz z uzasadnieniem – na okoliczność ustalenia przyczyn i przebiegu wypadku drogowego z udziałem małaletniej Z. W. (1), wydania wyroku skazującego względem kierującego samochodem marki P. (...) G. K..

Sąd Apelacyjny zważył co, następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Nie są trafne zarzuty naruszenia prawa procesowego poprzez nierozpatrzenie całości zebranego materiału dowodowego oraz wyprowadzenie logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez siebie okoliczności, zarówno w odniesieniu do przyczynienia się małaletniej Z. W. (1) do powstania szkody, jak i skutków psychicznych i emocjonalnych powodujących krzywdę powoda A. W. (2).

Co do „nierozpatrzenie całości zebranego materiału dowodowego”, skarżący nie wskazał, jakie dowody, istotne dla rozstrzygnięcia, zostały przez Sąd I instancji pominięte. Zarzut ten jest więc gołosłowny.

Nie można się również zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że Sąd Okręgowy wyprowadzi logicznie błędne wnioski z ustalonych przez siebie okoliczności.

Zaznaczyć wymaga, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98, Legalis nr 346016). Jak podkreśla się w ugruntowanym w tym zakresie orzecznictwie i doktrynie ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 k.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1075/12, Lex nr 1267341). Podniesione zatem przez apelującego zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś pozwany nie dowiódł, a jego twierdzenia, iż prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń, jest jedynie polemiką z trafnymi wnioskami Sądu Okręgowego.

Apelujący przedstawia „własną” ocenę zgromadzonych dowodów i na jej podstawie wysnuwa odmienne niż Sąd Okręgowy wnioski. Wbrew stanowisku skarżącego materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że zachowanie małoletniej Z. W. (1) było w 30% współprzyczyną zdarzenia wyrządzającego szkodę. Skarżący pomija, że kierowca P. zaniechał dostosowania prędkości jazdy do zaistniałej sytuacji w ruchu drogowym, poruszał się niezgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym, przez co stworzył bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu drogowego. Niezależnie od tego wypuszczenie dziecka przez kierowcę autobusu tuż przed nadjeżdżającym samochodem P. (...) również stanowiło potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. W tej sytuacji zachowanie małoletniej, choć obiektywnie nieprawidłowe, w najmniejszym stopniu przyczyniło się do zdarzenia. Nie można bowiem 7 – letniemu dziecku, nawet takiemu, któremu rodzice przekazali najważniejsze informacje na temat bezpieczeństwa poruszania się po drogach publicznych, stawiać większych wymagań co do przewidywania skutków własnego postępowania niż doświadczonym uczestnikom ruchu drogowego. Podkreślenia wymaga, że zachowanie się przyczyniającego do powstania szkody poszkodowanego ma zawsze charakter wtórny względem działania sprawcy szkody, na którym ciąży odpowiedzialność, dlatego też to działanie sprawcy jest pierwotnym czynnikiem kreującym powstanie szkody. W okolicznościach faktycznych sprawy kierowca samochodu P. (...) został skazany w postępowaniu karnym za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr omijania z lewej strony stojącego częściowo na jezdni autobusu przewożącego dzieci, nie zachował szczególnej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do zaistniałej sytuacji w ruchu drogowym (wyrok Sądu Rejonowego w Jarocinie z 12 stycznia 2017 roku w sprawie II K 148/15 – k 631- 637). Warto też zauważyć, że ocena stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania, bądź zwiększenia szkody stanowi w zasadzie uprawnienie sądu merytorycznego. Sąd odwoławczy władny jest zakwestionować tę ocenę jedynie wtedy, gdy oparta jest ona na ustaleniach oczywiście sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, rażąco błędnie ocenia zachowanie podjęte przez obie strony lub ogranicza obowiązek odszkodowawczy w taki sposób, który nie odpowiada określonemu w art. 362 k.c. wymogowi jego „odpowiedniego” zmniejszenia stosownie do

wszystkich zachodzących okoliczności. Wskazać nadto należy, że ocena zarówno zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a powstaniem szkody, jak i okoliczności mających wpływ na zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody oraz zakres tego zmniejszenia następuje zawsze in casu. Rozważenie tych okoliczności jest obowiązkiem sądu, natomiast decyzja o obniżeniu odszkodowania jego uprawnieniem. W stanie faktycznym sprawy, zważywszy na znaczny stopień zawinienia kierowcy samochodu P. (...) w rozumieniu art. 362 k.c., ale także okoliczności zdarzenia, w tym nieprawidłowe postępowanie kierowcy autobusu, zmniejszenie roszczeń powodów o 10% odpowiada kryteriom wymienionym w powołanym wyżej przepisie art. 362 k.c.

Wobec tego chybiony jest zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 362 k.c. w zw. z art. 13 ust. 3, art. 14 pkt 1 ppkt a i b oraz art. 43 ust. 1 ustawy – Prawo o ruchu drogowym przez niewłaściwe zastosowanie.

Nie można również podzielić argumentacji apelującego, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił rozmiar krzywdy powoda A. W. (2). Choć skarżący wyraża odmienne przekonanie, Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności dla oceny krzywdy powoda. Zwrócił uwagę na to, że nasilone objawy występowały u niego przejściowo i miały umiarkowany charakter. Dostrzegł, że rokowanie na przyszłość jest dobre. Obecnie powód nie prezentuje bowiem zaburzeń emocjonalnych i w życiowych rolach funkcjonuje prawidłowo. Jednakże skarżący nie dostrzega, że choć powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej, nadal ponosi w mniejszym natężeniu długotrwałe konsekwencje przeżytej sytuacji oraz nasilenie smutku szczególnie w okresach uroczystości rodzinnych. Taki stan może trwać wiele lat. Czas powinien sprzyjać łagodzeniu objawów smutku, niepokoju o przyszłość.

Wobec tego przyjęta przez Sąd Okręgowy kwota 80 000 zł zadośćuczynienia dla powoda na podstawie art. 446 § 4 k.c. mieści się w granicach sędziowskiego uznania i nie jest rażąco wygórowana. Regulacja z art. 446 § 4 k.c. służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej – a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia samotności, osłabienia aktywności życiowej i motywacji do przewyższania trudności życia a nadto koniczności ułożenia sobie życia na nowo. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie jest uzależniona od statusu materialnego pokrzywdzonego. Wysokość zadośćuczynienia może odnosić się do stopy życiowej społeczeństwa i pośrednio rzutować na jego umiarkowany wymiar, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego z tym jednakże, że przesłanka stopy życiowej społeczeństwa ma jedynie charakter uzupełniający i ogranicza wielkość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, drugiej zaś strony nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej roli jaką jest funkcja kompensacyjna, i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar. (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 3 VI 2010 roku III CKS 279/10, LEX 898254). Świadczenie przyznane poszkodowanemu na mocy powyższego przepisu musi być stosowne i uwzględniać ogół okoliczności danej sprawy stanowiąc ich właściwe wyważenie, tak aby nie było rażąco zbyt niskie ani nadmiernie wygórowane. (orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 września 2012 roku I ACa 673/12 LEX 1223372). Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować swoim zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej, zarówno już doznane, jak i te które mogą powstać w przyszłości. Mając na względzie omówione wyżej przesłanki, określające charakter świadczenia unormowanego w art. 446 § 4 k.c. i wskazujące kryteria dla wyznaczenia jego wysokości, Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zadośćuczynienie zostało przyznane na rzecz powoda na zbyt wygórowanym poziomie. Nie można pomijać, że powód w wypadku stracił 7 – letnią córkę. Bezsprzecznie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Nie ulega jednak wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych, trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana śmiercią dziecka, jest jedną z najbardziej dotkliwych, z uwagi na rodzaj i siłę wzajemnych więzi

Podnieść należy i to, że Sąd I instancji zróżnicował wysokość zadośćuczynienia przyznanego powódce i powodowi, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. Jednak dalsze zróżnicowanie – zgodnie z sugestią skarżącego – nie ma uzasadnienia w materiale dowodowym, nie ma bowiem podstaw aby powód otrzymał świadczenie o 40% niższe niż powódka.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego z mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. Sąd Apelacyjny poza stawką wynagrodzenia pełnomocnika procesowego przyznał również koszty dojazdu pełnomocnika powodów na rozprawę apelacyjną według spisu kosztów (k 642).